

cza sam wydawca. Poprawek wymagają nazwy niektórych miejscowości (np. nie Uniszewo lecz Unieszewo, nie Płuski lecz Pluski) oraz imiona (lub ich brak) niektórych działaczy harcerskich, np. Maksymilian Brasse (s. 50), Władysław Kostencki (s. 204). Denerwujące jest wprowadzenie przez autora — nie jest to błąd korektorski — określenia „ludność uchodźcza” na określenie skupisk polskich w środkowych i zachodnich częściach Niemiec. W literaturze przedmiotu stosuje się określenie „ludność wychodźcza”, które znacznie lepiej oddaje istotę tych skupisk.

Michał Lis przedstawił się nam swoją pracą jako znawca dziejów ponad milionowej mniejszości polskiej w Niemczech. Wykazał, że harcerstwo odgrywało bardzo istotną rolę we froncie polskim w czasach Republiki Weimarskiej i III Rzeszy. Zaliczył je nawet do najaktywniejszych ogniw polskiego ruchu narodowego; grupując i oddziaływając na młodzież przyczyniało się ono do wzmacniania świadomości narodowej i tworzenia kadr zdolnych do aktywnego przeciwstawiania się antypolskiej polityce państwa osiedlenia. ZHPwN w ciągu kilkunastu lat istnienia przygotował liczną grupę aktywistów, z których wyrosła nowa generacja bojowników o prawa narodowe Polaków w Niemczech. Wielu z nich, szczególnie w drugiej połowie lat trzydziestych, zajęło czołowe pozycje w strukturze organizacyjnej ze Związkiem Polaków na czele. Za swoją działalność wielu z nich zapłaciło po wybuchu wojny najwyższą cenę. Recenzowana pozycja stanowi więc poniekąd wyraz hołdu tym, którzy nie wahali się przeciwstawić czynnie działaniom germanizacyjnym.

Henryk Chalupczak

ANTONI CZUBIŃSKI: *Revolucja Październikowa w Rosji i ruchy rewolucyjne w Europie lat 1917 - 1921*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1988, 318 ss.

Prezentowana książka powstała w rezultacie wieloletnich badań jej autora nad historią państw i społeczeństw objętych — pośrednio lub bezpośrednio — przemianami rewolucyjnymi na przełomie wojny i pokoju, na przełomie kapitalizmu i socjalizmu.

Podjęty temat należy do szczególnie ważnych dla wielu historyków, politologów, socjologów. Nie jest żadną przesadą umieszczenie go wśród centralnych problemów nowoczesnej i współczesnej ewolucji Europy i świata. Konstatacja ta znajduje także potwierdzenie w olbrzymim dorobku intelektualnym, jaki zgromadzony został w tysiącach publikacji. Uplywający czas wartość wielu z nich zweryfikował z bezlitosną bezwzględnością.

Tym bardziej więc podkreślenia wymaga to, że recenzowana książka zawiera efekty badań jej autora prezentowane w kilkunastu studiach powstałych na przestrzeni dziesięcioleci. Dla interesujących się bliżej tą problematyką znane są kontrowersje jakie wzbudziła np. niewielka objętościowo pozycja z 1973 r. pt. *Kraj Rad. Lata zmagania i zwycięstw*. Przemyslenia tam zawarte wywołały wówczas burzę wśród obrońców nieposzlakowanej przeszłości pierwszego państwa socjalizmu.

A. Czubiński prowadził równoległe badania nad rewolucją 1918 - 1919 r. w Niemczech. W ich wyniku powstało kilka artykułów oraz książka w 1967 r., która po dziesięciu latach została wznowiona.

Wieloletnie, szeroko zakrojone badania nad przemianami rewolucyjnymi w Rosji i innych państwach europejskich szczególnie predestynowały A. Czubińskiego do

napisania książki podsumowującej współczesny stan wiedzy o Rewolucji Październikowej i ruchach rewolucyjnych w Europie w latach 1917 - 1921<sup>1</sup>.

Autor stawia sobie pytania niezmiennie przykuwające uwagę badaczy różnych dyscyplin humanistycznych. Co się złożyło na to, że procesy rewolucyjne lat 1917 - 1921 miały tak ostry charakter i tak szeroki zasięg?, jakie siły napędowe decydowały o rozwoju rewolucji?, dlaczego zwyciężyła ona w krajach słabiej rozwiniętych ekonomicznie, a nie w bardziej zaawansowanych w rozwoju gospodarczym i jakie były tego konsekwencje?

Na recenzowaną pozycję składa się dziesięć rozdziałów, uwagi wprowadzające i zamykające, przypisy (ss. 279 - 308) i dobrze zestawiona, choć z natury rzeczy selektywna bibliografia (ss. 309 - 316). Punktem wyjścia dla autora jest omówienie przesłanek narastania kryzysu rewolucyjnego, obejmującego takie elementy, jak: 1. sytuacja społeczno-polityczna przełomu XIX i XX w.; 2. koncepcja przejścia od kapitalizmu do socjalizmu oraz 3. rola I wojny światowej w eskalacji przeciwieństw stanowiących pożywkę dla sytuacji rewolucyjnej. Powyższe problemy ujęte syntetycznie, może nawet zbyt skrótowo (szczególnie w odniesieniu do wpływu przedłużającej się wojny na istotne przemiany świadomości społecznej ogółu narodów, zwłaszcza objętych działaniami wojennymi) dobrze wprowadzają w zasadniczą tematykę książki. Najwięcej uwagi poświęcono w niej różnym aspektom procesu rewolucyjnego w Rosji i Niemczech. Takie podejście do badanej problematyki nie wzbudza moich wątpliwości, choć otwierającą się możliwość udoskonalenia można rozwijać w różnych kierunkach. Nie można wszakże podważać tezy autora o centralnym miejscu przemian rewolucyjnych w Rosji, które stymulowały ruch protestu obejmujący zwłaszcza państwa znajdujące się w relatywnie najtrudniejszej sytuacji, nie tylko militarnej, gospodarczo-społecznej, ale także z uwzględnieniem czynnika emocjonalnego, psychologicznego. Rozczarowanie, zderzenie obietnic (marzeń) z tzw. nagą rzeczywistością, zarówno w ujęciu indywidualnym jak i w skali narodowo-państwowej, ułatwiało rozwój programów rewindykacyjnych skierowanych głównie wobec sprawców rozpamiętywanego niepowodzenia, często osobistego nieszczęścia, dramatu. Rewolucja proletariacka w Rosji podsuwała nadal Europie gotowe rozwiązania, których atrakcyjność mierzyć trzeba za pomocą miar właściwych dla większości grup społecznych świadczących ofiary z coraz mniej widocznymi nadziejami na ich rewindykację.

Wielokrotnie w literaturze podkreślane psychologiczne przesłanki rozlewania się fali rewolucyjnej znalazły szczególnie dobre naświetlenie przy omawianiu sytuacji w Niemczech. Autor konsekwentnie uzasadnia tezę, że rozwój wydarzeń w Niemczech zdecydował o sytuacji rewolucji w całej Europie. Konstatacja powyższa stanowi kolejny element potwierdzający centralną, wręcz kluczową rolę Niemiec w rozwoju stosunków na „starym kontynencie” w okresie kształtowania się „Europy wersalskiej”.

Jakkolwiek uwagi powyższe idą dalej niż konstatacje autora, to jednak — jak sądzę — zgromadzony na kartach książki materiał upoważnia do wyciągania także takich wniosków. Jawi się przy sposobności okazja do zwrócenia uwagi na szczególnie charakter pisarstwa A. Czubińskiego, który nie narzuca czytelnikowi własnego punktu widzenia. Zmusza jednakże do myślenia poprzez prezentację szerokiej panoramy faktów.

Dominację problemów związanych z sytuacją w Rosji i Niemczech uwypukla

<sup>1</sup> Wspomnieć należy, że prof. A. Czubiński od wielu lat jest przewodniczącym sekcji polskiej Wielostronnej Komisji Akademii Nauk Krajo w Socjalistycznych do badania Rewolucji Październikowej i następnych rewolucji.

także układ książki. Na dziesięć jej rozdziałów sześć poświęcono różnym aspektom przemian rewolucyjnych w Rosji i Niemczech. Są to: *Rewolucja i wojna domowa w Rosji* (r. II); *Udział przedstawicieli innych narodów w rewolucji i wojnie domowej w Rosji* (r. III); *Rewolucja w Niemczech* (r. V); *Rozwój rewolucji w Niemczech. Bawarska Republika Rad* (r. VI); *Rewolucja lat 1917-1919 w Rosji i Niemczech. Analogie i przeciwieństwa* (r. VII); *Wpływ rewolucji na odbudowę niepodległego państwa polskiego* (r. VIII).

Wyliczenie powyższe dobrze pokazuje miejsce problematyki rosyjskiej i niemieckiej w całej książce. Uchwyciono w niej także elementy specjalne dotychczas w literaturze, zwłaszcza krajów wspólnoty socjalistycznej, prezentowane w sposób uproszczony, bądź niepełny. Odnieść to można np. do udziału przedstawicieli innych narodów w rewolucji i wojnie domowej. Zwraca uwagę zwłaszcza stwierdzenie, że czynnikiem ułatwiającym działalność agitacyjną prowadzoną przez bolszewików oraz wywierającym wpływ na decyzje wielu ludzi w sprawie poparcia rewolucji było stanowisko w kwestii narodowej (s. 52). Trafna ta konstatacja nie została jednak rozwinięta w podrozdziałach mówiących o udziale w rewolucji i wojnie domowej żołnierzy narodowości czeskiej, słowackiej i polskiej. Zasygnalizowano też tylko problem narodów azjatyckich „... dla których rewolucja w Rosji otwierała okres walk narodowowyzwoleńczych” (s. 72).

Zarazem jednak lektura książki pokazuje szczególne miejsce, jakie na przełomie wojny i pokoju zajmowała kwestia narodowa. Powszechnie wiadomo, że wyidealizowany często internacjonalizm, preferowany przez rewolucjonistów związanych z orientacją bolszewicką, napotykał na swej drodze problem narodowy nabrzmiewający perspektywą nowatorskich rozwiązań. Spośród różnych elementów procesu historycznego obejmującego lata 1917-1921 obie te kwestie uznać trzeba za szczególnie ważne, zwłaszcza ze społecznego punktu widzenia. Najsilniej też przykuwały uwagę mas w najszerszym tego słowa znaczeniu. Dlatego też starcie się tych dwóch tendencji doprowadziło do tak silnych napięć. Liczne próby przewyciężenia tego konfliktu, nie zawsze przynoszące zadowalające rozwiązania, z perspektywy czasu utwierdzają w przekonaniu, że chodziło o jeden z najistotniejszych procesów współczesnego świata.

Powyższa uwaga znajduje także potwierdzenie w odniesieniu do spraw polskich. Omówiono ją w specjalnym rozdziale poświęconym wpływowi rewolucji na odbudowę niepodległej Polski (s. 189 i n.). Skojarzenia wywołane takim tytułem biegają zadowycząj ku roli, jaką odegrała Rewolucja Październikowa. Tymczasem autor rozpoczyna wywód na ten temat od miejsca spraw polskich w polityce II Rzeszy, SPD, w tym Róży Luksemburg, Karola Kautskiego, Franciszka Mehringa, od uwypuklenia roli tzw. aktu 5 listopada z 1916 r., a następnie rewolucji lutowej w Rosji. Uwagi te autor zamyka następującą opinią: „Charakteryzująca w pierwszym okresie wojny znaczną część społeczeństwa polskiego niewiara w możliwość odbudowy państwa została przelamana. Rosnące na przełomie lat 1916/1917 przeświadczenie o możliwości zrealizowania tego celu w połowie 1917 r. bardzo się rozpowszechniło. Na forum międzynarodowym fakt odbudowy niepodległości Polski został przesądzony, niezależnie od zwycięstwa jednego lub drugiego bloku wojennego” (s. 196).

Losy kwestii polskiej zostały rozpatrzone z pominięciem przemian rewolucyjnych w Rosji. Wskazano natomiast na to, że były one ściśle powiązane z losami państw centralnych, a szczególnie Rzeszy Niemieckiej. Ewentualne zwycięstwo bloku państw centralnych ograniczało dążenia polskie; ich klęska otwierała przed kwestią polską znaczne perspektywy.

Sposób ujęcia tej kwestii, kluczowej przecież dla narodzin II Rzeczypospolitej,

przypadł mi szczególnie do gustu. Stosunkowo liczne polemiki przewijające się przez karty książki kolejny raz przekonują o szczególnych uwarunkowaniach, w jakich odradzała się państwowość polska. Styk niemiecko-rosyjski i niemiecko-radziecki, dwóch głównych problemów Europy wersalskiej, przydał tym uwarunkowaniom dramaturgii. W książce A. Czubińskiego występują one przy okazji omawiania kształtowania się granic państwa tak na północy, jak i na południu, na zachodzie i wschodzie. Uwypuklenie roli Niemiec spowodowało, że należne miejsce w opisie tych procesów znalazły powstania śląskie, a zwłaszcza wielkopolskie. Jest to tym cenniejsze, że aktywność narodowowyzwoleńcza, zwłaszcza Wielkopolan, z niejakim trudem przebijają się na karty dziejów ogólnonarodowych. Pełniej niż to można znaleźć w innych opracowaniach ukazano rolę bitwy warszawskiej 1920 r., którą widzi się jako czynnik przekształcający Europę. Poświęcenie tej kwestii osobnego podrozdziału (ss. 249-260) znajduje wielorakie uzasadnienie. Ofensywa polska na wschód aż do Kijowa i późniejsza kontrofensywa Armii Czerwonej mogła zmienić, i to w sposób zasadniczy, moźolnie układaną mapę Europy. Na zachodzie rosły obawy przed jawną współpracą pokonanych Niemiec i rewolucyjnej Rosji. Przypomniano — prorocze zdaniem wielu — ostrzeżenie D. Lloyda Georga zawarte w tzw. Dokumentie z Fontainebleau z marca 1919 r. Wizja zorganizowania „...potężnej czerwonej armii z dowódcami i instruktorami niemieckimi, zaopatrzonej w niemieckie działa i kulomioty, gotowej do rzucenia się na zachód” zdawała się urzeczywistniać. Była ona o tyle bardziej realna, że jak słusznie stwierdza A. Czubiński, przywódcy burżuazji niemieckiej widzieliby chętnie upadek państwa polskiego, które w 1919/1920 r. przejęło część obszarów zagarniętych w przeszłości przez Prusy. Z drugiej strony burżuazja niemiecka obawiała się rewolucji. Z rządem radzieckim prowadzono rokowania. Strona radziecka oficjalnie zapewniła, że Armia Czerwona nie przekroczy granic Prus z 1914 roku (s. 255).

Tyle autor. Ocenę tej sytuacji, a zwłaszcza perspektywy z niej wypływającej pozostawiono czytelnikowi.

Drugim, a już właściwie trzecim pokładem eksploatowanym przez A. Czubińskiego są przemiany rewolucyjne i narodowo-wyzwoleńcze dokonujące się w monarchii Austro-Węgierskiej. Kwestii tej poświęcono rozdział czwarty omawiający rozpad Austro-Węgier i dziewiąty, w którym omówiono Węgierską Republikę Rad. O ile rozpad dualistycznej monarchii ukazano w syntetycznej formie, do czego upoważniała istniejąca w języku polskim literatura (zwłaszcza badania H. Batowskiego i W. Balceraka), o tyle mniej znanym wydarzeniom towarzyszącym rozwojowi władzy radzieckiej na Węgrzech poświęcono znacznie więcej uwagi (ss. 209-244). Za szczególnie interesujące uznać trzeba omówienie kontrowersji ideowo-politycznych znacznie utrudniających przetrwanie rewolucji węgierskiej oraz powodujących dodatkowe rozterki wśród lewicowych partii innych państw angażujących się w obronę rewolucji proletariackich.

W ostatnim rozdziale, mówiącym o powojennych ruchach w Europie Zachodniej w latach 1919-1921, nie znajdujemy wzmianek o masowych akcjach przedsięwziętych na zachodzie Europy w interesie rewolucji węgierskiej. W Anglii, Francji, a zwłaszcza Italii z wielką popularnością rozwijano natomiast protest opierający się na hasle: „Precz ręce od Rosji”. Ten aspekt sprawy, specjalnie w książce nie rozwinięty, odegrał istotną rolę w obronie władzy radzieckiej przed planowaną na wielką skalę interwencją mocarstw kapitalistycznych. Wzmiankując o niej kilkakrotnie, nie podjęto jednak próby przybliżonego określenia liczebności interwentystów. Wybór miał autor stosunkowo duży: od 20 do 100 tys. Autorzy, określając rolę mas pracujących Europy w obronie Rosji Radzieckiej, trzymają się raczej liczb

minimalnych. Prowadząc przed laty szczegółowy rachunek zaangażowania włoskiego w wojnę interwencyjną, doszedłem do przekonania, że stan faktyczny w stosunku do funkcjonującego w literaturze radzieckiej ma się jak 1 : 5.

Książka A. Czubińskiego — bogata w faktografię, wolna od natrętnego dydaktyzmu, zmusza do refleksji. Jest to jej walor najpierwszy. Polecałbym ją zwłaszcza wszystkim miłośnikom historii skłonny do rozważnego formułowania ocen na temat rzeczywistości społeczno-politycznej zrodzonej nie tylko u progu nowej epoki w dziejach Polski, ale także Europy i świata.

Stanisław Sierpowski

CHRISTIAN KENNERT: *Die Gedankenwelt des Paul Achatius Pfizer. Eine Studie zum Denken des deutschen Frühliberalismus*. Berliner Historische Studien, herausgegeben vom Friedrich Meinecke-Institut der Freien Universität Berlin, Bd. 12, Berlin [West] 1986, 159 ss.

Seria wydawnicza „Berliner Historische Studien” Instytutu Friedricha Meineckego w Berlinie Zachodnim nie wymaga szczególnej rekomendacji. Prezentowany w jej ramach dorobek naukowy obejmuje szeroki zakres zainteresowań — od głębokiego średniowiecza po czasy najnowsze — i odznacza się wysokim poziomem. Erudycja autorów, różnorodność metod badawczych, bogaty materiał źródłowy gwarantują publikacjom tej serii dobrą markę.

Jej kolejnym tom przynosi pracę Christiana Kennerta poświęconą światu idei jednego z bardziej oryginalnych reprezentantów wczesnego liberalizmu niemieckiego, Paula Pfizera. Ta niewielka praca stanowi pierwszą próbę całościowego ujęcia, omówienia i oceny dorobku ideowego tego interesującego polityka wirtemburskiego i publicysty, żyjącego i działającego w pierwszej połowie XIX stulecia.

Autor nie stawia swego bohatera na piedestale nauki. Jest świadom tego, że postać, którą uczynił przedmiotem swych naukowych studiów, nie wyróżnia się ani genialnością prorocत्व politycznych, ani szczególną wybitnością myśli. Niemniej jednak, wszechstronna analiza myśli i idei Paula Pfizera, ukazanie jego sylwetki politycznej na tle klimatu duchowego epoki, w której przyszło mu żyć, pozwala na przybliżenie nie tylko drogi rozwoju jednego z animatorów ruchu liberalnego w Niemczech, lecz również samego liberalizmu, w całej jego złożoności.

Konstrukcja prezentowanej pracy jest dość zaskakująca. W kolejnych rozdziałach autor prezentuje poglądy Pfizera na rzeczywistość polityczną Niemiec pierwszej połowy XIX w., państwo i jego strukturę władzy, charakteryzuje światopogląd pisarza, by w ostatniej części skoncentrować się na omówieniu głównych nurtów epoki. Kennert tłumaczy wprowadzenie ostatniego rozdziału jako niezbędnego tła dla zrozumienia wywodów Pfizera. Byłoby bardziej celowe, gdyby wzbogacona o inne elementy charakterystyka epoki znalazła się na wstępie. Ukazanie filozoficznych i ideowych uwarunkowań przedmarcowego okresu ułatwiłoby recepcję myśli politycznej Pfizera; tym bardziej, że świat idei wirtemburskiego polityka określały w równym stopniu prądy oświecenia i romantyzmu, przeplatające się na przełomie XVIII i XIX wieku.

Autor podjął się niełatwego zadania ukazania całokształtu poglądów politycznych Pfizera, które rozproszone w różnych przyczynkach i utworach, nigdy nie tworzyły usystematyzowanej całości. Punktem wyjścia analizy Kennerta jest rekonstrukcja poglądów Pfizera na sytuację polityczną Niemiec. Zainteresowania filozofią, poezją i prawem sprawiły, że Pfizer oceniał swój kraj z szerokiej perspek-